

W niezwykle patowej sytuacji zostali postawieni starostowie i pracownicy wydziałów komunikacji. Dodać należy, że bez własnej winy. Bierność Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych (współ z Ministerstwem Infrastruktury) spowodowała niemożność wykonywania przez starostów niektórych zadań związanych z wydawaniem dokumentów komunikacyjnych. PWPW oczywiście pamięta, aby corocznie podnosić powiatom ceny za zakup dokumentów komunikacyjnych. Ale o wydrukowaniu na czas nowych blankietów wymaganych znowelizowanymi przepisami Wytwórnia już zapomniała. Mimo powagi sytuacji, nie sposób nie sparafrazować ironicznie nazwy PWPW jako „Płacicie Więcej, Pracujemy Wolniej”.

Garść faktów

1 lipca 2024 r. zostało opublikowane rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 9 lipca 2024 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uzyskiwania uprawnień przez instruktorów i wykładowców, opłat oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach, a także stawek wynagrodzenia członków komisji (Dz. U. z 2024 r. poz. 1025).

Z kolei 15 lipca br. opublikowano rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 lipca 2024 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie kursów dla kierowców pojazdów uprzywilejowanych i pojazdów przewożących wartości pieniężne (Dz. U. z 2024 r. poz. 1043).

Obywa rozporządzenia określają nowe wzory dokumentów komunikacyjnych w związku z zaliczeniem ich do dokumentów publicznych kategorii trzeciej. Oznacza to, ni mniej, ni więcej, że blankiety tych dokumentów muszą posiadać odpowiednie zabezpieczenia. Kto jest największym beneficjentem ustawy o dokumentach publicznych i w praktyce monopolistą na rynku produkowania takich blankietów? PWPW!!!

Rozporządzenia weszły w życie i mają moc obowiązującą, ale druki dokumentów nie zostały przygotowane przez Wytwórnię. W praktyce wydziały komunikacji starostw powiatowych zostały zmuszone do zawieszenia załatwiania spraw związanych z wydawaniem dokumentów komunikacyjnych, a wiąże się to z brakiem blankietów według nowego wzoru.

Co równie istotne, poprzednio stosowane wzory dokumentów zostały wycofane, bowiem od dnia 12 lipca 2024 r. dokumenty komunikacyjne muszą być wydawane według nowych wzorów określonych rozporządzeniami zmieniającymi.

Z grubej rury na Zespole ds. Infrastruktury

Opisywany temat, został na wniosek ZPP w trybie pilnym zgłoszony pod obrady Zespołu ds. Infrastruktury, Urbanistyki i Transportu KWRiST w dniu 18 lipca 2024 r.

Przedstawiciele Związku zasygnalizowali Ministerstwu Infrastruktury problem i zadali najistotniejsze pytania dotyczące omawianej kwestii. Nie czekając na oficjalną odpowiedź resortu, prezentujemy Państwu odpowiedzi udzielone w trakcie obrad:

1. Czy Ministerstwu Infrastruktury znana jest opisana sytuacja? Odpowiedź: Tak, Ministerstwo zna ten problem. Od początku tego tygodnia MI jest w roboczym kontakcie z PWPW w zakresie druku blankietów.

2. Jaki podmiot będzie produkował blankiety dokumentów komunikacyjnych według nowych wzorów? Czy będzie to Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych? Odpowiedź: Tak, będzie to PWPW.
3. Kiedy blankiety dokumentów będą dostępne dla starostw w celu wykonywania zadań publicznych związanych z wydawaniem dokumentów komunikacyjnych? Odpowiedź: Według deklaracji PWPW blankiety będą dostępne za 2 tygodnie licząc od 22 lipca 2024 r.

Cała nadzieja w Prezydencie? Czyli plan „B” Ministerstwa

Od kilku miesięcy Ministerstwo Infrastruktury poddawało pod opiniowanie Zespołu ds. Infrastruktury projekty rozporządzeń dotyczące właśnie zmian wzorów blankietów dokumentów komunikacyjnych. Resortowi bardzo się spieszyło. Powód był prosty – ustawa o dokumentach publicznych wymaga, aby określony katalog dokumentów był sporządzany i wydawany na drukach według nowych wzorów i z nowymi zabezpieczeniami. Termin graniczny – od 12 lipca 2024 r. Czyli zarówno MI, jak też PWPW mieli czas, aby przygotować się do procesu zapewnienia starostom odpowiednich blankietów. Choć słowo zapewnić to za dużo powiedziane. Prawidłowym jest stwierdzenie „udostępnić do sprzedaży”. A w sprzedawaniu PWPW radzi sobie świetnie. W corocznym podwyższaniu cen zakupu – również.

Niezależnie od powyższego, w czasie obrad Zespołu resort poinformował, że ma plan awaryjny! Okazało się, że 28 czerwca 2024 r. Senat RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, ustawy o dokumentach publicznych oraz ustawy o pomocy państwa w oszczędzaniu na cele mieszkaniowe. 11 lipca br. ustawa została skierowana do Prezydenta i oczekuje na jego podpis. Plan „B” Ministerstwa polega na tym, że ustawa ta przewiduje wydłużenie o 2 lata, tj. do 12 lipca 2026 r. terminu na dostosowanie dokumentów publicznych do wymagań w zakresie zabezpieczeń dokumentów publicznych trzeciej kategorii. W przypadku wejścia w życie ustawy, resort ma zamiar dostosować terminy przepisów przejściowych, co ma umożliwić stosowanie dotychczasowych (tj. starych) blankietów przed dłuższy okres. Co to oznacza? W przypadku podpisania ustawy przez Prezydenta, MI będzie miało podstawę prawną, by dopuścić stare druki do użytku. Doczekaliśmy naprawdę ciekawej sytuacji, kiedy to Ministerstwo musi kombinować w zmianach w prawie, bo zawiniła drukarnia... pardon, PWPW.

Petent wściekły, starosta winny?

Starostowie i wydziały komunikacji zostały postawione w niezwykle trudnej i niezręcznej sytuacji. Nie mogą wydawać dokumentów na starych drukach, a nowe blankiety nie są jeszcze dostępne. Jak zareaguje klient, interesant, obywatel? Zadowolony raczej nie będzie. Kto jego zdaniem będzie winny? Ano ten, który jest najbliższym, czyli Bogu ducha winny urzędnik lub starosta. A prawda jest taka, że w tej sytuacji zawinili ci na górze.

Co mają robić powiaty? W jaki sposób mają się zachować? Jak w takiej sytuacji prawidłowo potraktować interesanta? Kto ewentualnie będzie odpowiadał na zarzut niewykonywania zadań publicznych? Na tak zadane pytania przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury nie potrafili niestety konstruktywnie odpowiedzieć.

Prośba o cierpliwość

Temat drukowania blankietów ma zostać poruszony na najbliższym posiedzeniu KWRiST w dniu 31

„Blankiety widmo”, czyli Płacicie Więcej, a my Pracujemy Wolniej

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 24, lipiec 2024 14:24

Przemysław Matysiak

Odsłony: 2794

lipca br. Do czasu zapewnienia blankietów (czy też przywrócenia stosowania starych) interesanci, starostowie i urzędnicy muszą uzbroić się w cierpliwość. Przy „pomyślnych wiatrach” omawiana luka potrwa około miesiąca. W tym czasie klientów będą przepraszać starostowie i pracownicy wydziałów komunikacji. A kto przeprosi ich?